

Sygn. akt I C 488/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Bożena Czajkowska

Po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2018 r. w Toruniu.

sprawy z

H. K.

przeciwko:

Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.

o:

zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz powoda H. K. kwotę 55.000 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 stycznia 2017r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.867 zł (cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 2.881,44 zł (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt jeden złotych czterdzieści cztery grosze) tytułem zwrotu nieuiszczonych wydatków.

Sygn. akt I C 488/17

UZASADNIENIE

Powód H. K. wniósł przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczeń Komunikacyjnych w W. pozew o zapłatę kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż w dniu 1 sierpnia 2015r. w na skutek wypadku komunikacyjnego doznał złamania otwartego trzonu kości udowej prawej, wieloodłamowego złamania podstawy paliczka dalszego palucha stopy lewej oraz licznych ran powierzchniowych podudzia prawego. Pojazd, którym sprawca się poruszał objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem OC w niemieckiej firmie (...). Na terenie Polski korespondentem ubezpieczyciela jest (...) S.A. w S..

Decyzją z dnia 9 stycznia 2017r. o STU E. Hestia wypłaciła powodowi kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Pozwany ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 123 ust. 3 pkt. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli komunikacyjnych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Pozwany przyznał, że ponosi odpowiedzialność za zdarzenie, zakwestionował jedynie wysokość dochodzonego świadczenia.

Pismem z dnia 1 października 2018r. powód rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 55.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Pismem z dnia 29 października 2018r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Na rozprawie w dniu 12 grudnia 2018r. pełnomocnik powoda złożył zestawienie wydatków.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 1 sierpnia 2015r. na autostradzie (...) w okolicy miejscowości L. doszło do wypadku drogowego spowodowanego przez kierującego samochodem marki V. (...) nr rej (...) G. W.. W samochodzie kierowanym przez sprawcę zdarzenia podróżował powód.

Pojazd, którym poruszał się sprawca, objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem OC w niemieckiej firmie (...). Na terenie Polski korespondentem ubezpieczyciela jest (...) S.A. w S.. Pozwany ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 123 ust. 3 pkt. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli komunikacyjnych.

Bezsporne.

Pojazd, w którym jechał H. K. zderzył się z cysterną, uderzenie było od strony powoda. W chwili zdarzenia powód siedział z przodu, na miejscu dla pasażera, miał zapięte pasy bezpieczeństwa.

Bezsporne.

Powód z miejsca zdarzenia został karetką przewieziony do szpitala. Przez cały czas był przytomny. W szpitalu przebywał 3 dni. Następnie przebywał pod kontrolą (...) przy Wojewódzkim Szpitalu (...) w T..

Bezsporne.

Po wypadku u powoda stwierdzono: złamanie otwarte trzonu kości udowej prawej, złamanie wieloodłamowe paliczka dalszego palucha stopy lewej, liczne rany powierzchniowe podudzia prawego, rzepka dwudzielna prawostronnie. Powód był operowany. Ze szpitala został wypisany z zaleceniem chodzenia o kulach bez pełnego następowania na kończynę prawą, stosowania buta odciążającego przodostopie lewe oraz stosowanie leków przeciwzakrzepowych, przeciwbólowych, antybiotyków i leków przeciwobrzękowych. Przez dziesięć miesięcy powód poruszał się o dwóch kulach, następnie poruszał się o jednej kuli Powód nie korzystał z rehabilitacji.

Do pracy na budowie wrócił po ponad roku od urazu.

W dniach 11-16 maja 2017r. powód był ponownie hospitalizowany. W dniu 15 maja 2017r. usunięto u powoda gwoździć śródszpikowy z uda prawego. Ze szpitala został wypisany z zaleceniem chodzenia przez 14 dni o kulach, tak, aby odciążać kończynę dolną prawą. Po usunięciu gwoźdźca śródszpikowego z uda prawego korzystał ze zwolnienia lekarskiego około miesiąca.

Obecnie powód skarży się na ograniczenie pełnego zgięcia kolana prawego, częste bóle kolana prawego, przyjmuje leki przeciwbólowe przez 3-4 dni w miesiącu, odczuwa bóle uda spoczynkowe, okresowe, odczuwa bóle spoczynkowe palucha lewego z ograniczeniem ruchomości.

W wyniku zdarzenia powód doznał złamania otwartego, wieloodłamowego trzonu uda prawego, operowane, wygojone z niepełną wydolnością chodu. W udzie prawym występuje ograniczenie zgięcia o 15 stopni w stosunku do biodra lewego, pozostałe ruchy wolne. Blizny pourazowe podudzia prawego bez zaburzeń funkcji, blizny na bocznej powierzchni długości 8, 5 i 4 cm bez cech zapalnych, wyszczuplenie uda 20 cm nad rzepeką 3,5 cm, nad rzepeką 0,5 cm w stosunku do lewego. Brak pełnego zgięcia kolana prawego w porównaniu z lewym o 20 stopni. Z tego powodu przy pełnym przysiadzie nie przysiadzie na pięcie po stronie prawej. Na podudziu występują blizny pourazowe długości 8 i 13 cm na przednio – bocznej powierzchni w 1/3 bliższej i środkowej podudzia bez cech zapalnych. Obwody podudzi równe/ Pozostałe stawy kończyny wolne. Złamanie paliczka dalszego palucha lewego wygolone z ograniczeniem ruchomości w stawie śródstopowo – paliczkowym i usztywnieniem stawu międzypaliczkowego.

U powoda występują zarówno blizny pourazowe, jak i pooperacyjne kończyny dolnej prawej oraz blizny pourazowe kończyny górnej prawej.

W wyniku urazu powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu: złamanie otwarte, wieloodłamowe trzonu uda prawego, operowane, wygojone z niepełną wydolnością chodu – 12%, złamanie paliczka dalszego palucha lewego wygolone z ograniczeniem ruchomości w stawie śródstopowo – paliczkowym i usztywnieniem stawu międzypaliczkowego – 2%, blizna ramienia prawego – 2%, blizna przedramienia prawego 1%, blizny uda prawego – 5%, blizny podudzia prawego i kolana prawego – 10%.

Obecnie nie występuje możliwość całkowitego usunięcia blizn.

Bezpośrednio po urazie powód odczuwał dolegliwości bólowe na poziomie 8 pkt. (skala (...) 0-10 pkt). Powód wymagał systematycznego przyjmowania leków przeciwbólowych przez pierwsze dwa miesiące po urazie. Do nasilenia dolegliwości doszło po usunięciu materiału zespalającego z prawej kości udowej w maju 2017r. i trwały przez dwa tygodnie. Obecnie nasilenie dolegliwości bólowych należy ocenić w wysokości 0-1 w zależności od aktywności powoda.

W okresie trzech miesięcy po wypadku powód wymagał pomocy osób trzecich w wymiarze 6 godzin tygodniowo. Pomoc była niezbędna przy utrzymywaniu porządku w domu, przygotowywaniu posiłków, załatwianiu spraw poza domem. Obecnie powód nie wymaga pomocy osób trzecich.

Powód wymagał zwolnienia lekarskiego przez okres 12 miesięcy od wypadku. Powód wymagał chodzenia o kulach przez okres 6 miesięcy po wypadku i stosowania przez 1, miesiąca buta odciążającego przedstopie.

Powód wymagał stosowania leków przeciwbólowych, przeciwzakrzepowych, systematycznej kontroli w poradni ortopedycznej i systematycznej kontroli zdjęć rtg oraz kolejnego zabiegu operacyjnego w maju 2017r.

Leczenie powoda zakończyło się miesiąc po zabiegu operacyjnym przeprowadzonym w maju 2017r. Proces leczenia zakończył się sukcesem z pozostawieniem trwałego uszczerbku na zdrowiu. Podczas leczenia nie doszło do komplikacji i powikłań.

W przyszłości nie powinny wystąpić negatywne następstwa wypadku.

Dowód: opinia biegłego ortopedy k. 54-61, 77, 99

opinia biegłego chirurga plastyka k. 107-111, 126-128, 144-146

Ubezpieczyciel wypłacił powodowi kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Bezsporne.

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, faktów przyznanych przez stronę pozwaną, dokumentów, których autentyczności i zgodności z prawdą nie kwestionowała żadna ze stron, opinii biegłych oraz przesłuchania powoda.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się w dużej mierze na opinii biegłego z dziedziny ortopedii i chirurgii plastycznej.

Wyjaśnić należy, iż przepis art. 278 § 1 k.p.c. uprawnia Sąd do wezwania jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Sąd nie jest związany opinią biegłych i ocenia ją na równi z innymi środkami dowodowymi w ramach swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Ocenę opinii biegłych odróżniają jednak szczególne kryteria. Stanowią je: zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłych, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonej w niej wniosków. Przedmiotem opinii nie jest bowiem przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji jak dowód na podstawie kryteriów prawdy i fałszu. Nie chodzi tu bowiem o kwestię wiarygodności lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości zawartego w opinii i jej uzasadnieniu rozumowania. Sąd ocenia dowód z opinii biegłego nie tylko przez pryzmat jej wniosków końcowych, ale również w oparciu o dokumentację, na podstawie której została wydana.

W przedmiotowej sprawie Sąd uznał za przekonywującą opinie biegłych, ponieważ były one logiczne i spójne oraz udzielały w wystarczającym stopniu odpowiedzi na pytania ujęte w tezie postanowienia dopuszczającego ten dowód. Zostały one wydane po zbadaniu powoda i zapoznaniu się przez biegłych z historią choroby powoda. Nie można także pominąć tego, że sporządzone zostały przez osoby posiadające niepodważalną wiedzę dotyczącą dziedziny objętej zakresem przedmiotowym opinii. Biegli posiadali zatem wystarczającą wiedzę i doświadczenie, by móc w prawidłowy sposób odpowiedzieć na pytania zawarte w tezie dowodowej.

Strona pozwana kwestionowała opinie biegłych. W odpowiedzi biegli szczegółowo i w sposób wyczerpujący odnieśli się do zarzutów formułowanych do sporządzonych przez nich opinii. W tym miejscu należy wskazać, że biegli odmiennie oceniali trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z bliznami, które powstały na jego ciele po wypadku i w trakcie leczenia skutków wypadku. Biegły ortopeda ocenił uszczerbek na zdrowiu w tym zakresie na 1%, podczas gdy biegły chirurg plastyk łącznie na 18%. Biegły chirurg plastyk wyjaśnił, że dokonując ustalenia trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda w związku z powstałymi bliznami wziął pod uwagę oszpecenie wyglądu powoda wynikające z mnogości blizn (łącznie 9), ich rozległości (w tym 4 rozległe konglomeraty blizn pourawoych)

Zważyć też należy, że ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, według którego Sąd w sprawie do rozstrzygnięcia której wymagane są wiadomości specjalistyczne nie może wydać orzeczenia wbrew wnioskowi wypływającemu z opinii uznanej przez tenże Sąd za fachową i rzetelną /zob. np. wyrok SN z 26/10/2006 I CSK 166/06 – publ. Lex nr 209297 lub II UK 277/04 OSNP 2006/5-6/97/.

Dokumentacja zgromadzona w aktach sprawy nie budziła zastrzeżeń; nie była przedmiotem wątpliwości, ani Sądu, ani stron. Materiał ten uznano za wiarygodny w całości.

Sąd nie znalazł podstaw dla odmówienia waloru wiarygodności zeznaniom złożonym przez powoda, gdyż są jasne, i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny.

W przedmiotowej sprawie bezspornym było, iż w dniu 1 sierpnia 2015r. powód uległ wypadkowi w wyniku którego doznał złamania otwartego, wieloodłamowego trzonu uda prawego, złamanie paliczka dalszego palucha lewego wygolone z ograniczeniem ruchomości w stawie śródstopowo – palczkowym i usztywnieniem stawu międzypalczkowego, oraz jego kończyny oszpeczone zostały licznymi bliznami.

Poza sporem pozostaje fakt, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, któremu uległa powódka.

Przechodząc do rozważań prawnych nad ustalonym wyżej stanem faktycznym należy na wstępie zaznaczyć, że jego analiza odbywać się musi z punktu widzenia treści przepisu art. 445 § 1 k.c., 444 § 1 k.c. i art. 362 k.c.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia. Stosownie zaś do treści art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Poza w/w przepisami trzeba mieć również na uwadze treść art. 361 §1 k.c. zgodnie z którego regulacją pozwany ponosi odpowiedzialność tylko za adekwatne i normalne następstwa działania /lub zaniechania/.

Przechodząc do oceny zasadności roszczenia o zadośćuczynienie, w tym miejscu podkreślić jeszcze należy, że art. 445 § 1 k.c. nie wskazuje żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, pozostawiając to do oceny Sądu. Jednakże doktryna jak i judykatura wypracowały w tym względzie szeroko akceptowane stanowisko wskazując, iż wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, a zwłaszcza od stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych /pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, leczenie sanatoryjne/, trwałości skutków czynu niedozwolonego /kalectwo, oszpeccenie, bezradność życiową, poczucie nieprzydatności/, prognozy na przyszłość /polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia/, wieku poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest kalectwo dla osoby młodszej), niemożności wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej utratę kontaktów towarzyskich itp.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych. Ma za zadanie niejako zrekompensować doznaną krzywdę. Odpowiednia suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i być dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie, ale stanowić jednocześnie ekonomicznie odczuwalną wartość. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny ale jednocześnie powinno spełniać funkcję represyjną wobec osoby odpowiedzialnej za szkodę.

Okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności opinie biegłych wskazują, iż żądanie powoda wypłaty zadośćuczynienia co do zasady jest usprawiedliwione.

O wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia zdecydowały przede wszystkim rozmiar cierpień fizycznych powoda związanych z samym faktem zaistnienia wypadku i dolegliwości bólowe w następstwie tego urazu oraz trwały uszczerbek na zdrowiu jakiego w wyniku wypadku doznał powód (łącznie 32%) Nadto zdarzenie łączyło się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi. Powód był dwukrotnie operowany, wymagał długiego poruszania się o kulach, przez rok czasu nie mógł wrócić do pracy na budowie. Po wypadku wymagał pomocy osób trzecich.

Reasumując, Sąd doszedł do przekonania, iż kwotą zadośćuczynienia adekwatną do rozmiaru poniesionej przez powoda krzywdy, będzie łączna kwota 60.000 zł. (ubezpieczyciel wypłacił powodowi kwotę 5.000 zł). Kwota ta powinna w wystarczający sposób złagodzić krzywdę poniesioną przez powoda.

Reasumując, Sąd w punkcie I wyroku zasądził na rzecz powoda kwotę 55.000 zł. tytułem zadośćuczynienia (zgodnie z żądaniem – pismo powoda z dnia 1 października 2018r.).

Sąd na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 13 stycznia 2017r. do dnia zapłaty, tj. od dnia następnego po upływie trzydziestu dni od daty zgłoszenia szkody (szkoda została zgłoszona w dniu 14 stycznia 2016r.)

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Powód wygrał sprawę. Koszty należne powodowi to: 750 zł opłata od pozwu, 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa, 500 zł zaliczka na poczet biegłego, 3.600 zł koszty zastępstwa procesowego (liczone od pierwotnej wartości przedmiotu sporu, tj. od 15.000zł, rozszerzenie powództwa nastąpiło w toku procesu), łącznie 4.867 zł. W ocenie Sądu koszty dojazdu pełnomocnika powoda do Sądu mieszczą się w kosztach zastępstwa procesowego (pełnomocnik powoda nie był wzywany do osobistego stawiennictwa na terminie rozprawy)

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł w pkt. III wyroku w oparciu o art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.). Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu 2.881,44 zł tytułem nieuiszczonych wydatków (koszty opinii biegłych sądowych).